

Sygn. akt II C 688/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Kornatka

Protokolant: Marta Pięta

po rozpoznaniu w dniu 03 grudnia 2015 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko R. M.

### **o opublikowanie sprostowania na portalu „(...)”**

1. nakazuje R. M. opublikowanie na portalu „(...)” sprostowania R. K. w tym samym dziale, co materiał prasowy „Skandal! R. K. zarobił 1,5 mln na meczu którego nie było” (wydarzenia – kraj) pod widocznym tytułem „Sprostowanie”, tą samą czcionką co ww. sporny materiał prasowy, ewentualnie czcionką (...) N. (...) poprzez zamieszczenie tekstu: „R. K. informuje, że zawarte w artykule „Skandal! R. K. zarobił 1,5 mln na meczu, którego nie było” opublikowanym w dniu 5 sierpnia 2014 r. w portalu informacyjnym (...) informacje, że R. K. zarobił 1,5 mln na meczu, którego nie było oraz, że mimo niekorzystnych opinii służb podpisał umowę na organizację meczu, który się nie odbył, nie są prawdziwe.”,
2. zasądza od R. M. na rzecz R. K. kwotę 977,00 (dziewięćset siedemdziesiąt siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 360,00 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

**Sygn. akt II C 688/15**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 czerwca 2015 roku (data prezentaty), powód – R. K. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o nakazanie pozwanemu - Redaktorowi Naczelnemu portalu „(...)” R. M. opublikowanie sprostowania nieprawdziwej informacji prasowej zawartej w artykule pt.: „Skandal! R. K. zarobił 1,5 mln na meczu, którego nie było”, który ukazał się 05 sierpnia 2014 roku na stronie [www\(...\)](#), o następującej treści: „R. K. informuje, że zawarte w artykule „Skandal! R. K. zarobił 1,5 mln na meczu którego nie było opublikowanym 5 sierpnia 2014 r. w portalu informacyjnym (...) informacje, że R. K. zarobił 1,5 mln na meczu, którego nie było oraz, że mimo niekorzystnych opinii służb podpisał umowę na organizację meczu, który się nie odbył, nie są prawdziwe”. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pozew k. 3-18). W treści uzasadnienia pozwu wskazano, iż ówczesny Redaktor Naczelny dziennika (...), jak i portalu(...)S. J.odmówił przedmiotowej publikacji, powołując się na jej braki formalne tj. brak podpisu wnioskodawcy, jego imienia i nazwiska, jak i adresu korespondencyjnego.

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 sierpnia 2015 roku (data nadania), pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając brak legitymacji biernej po stronie pozwanego, albowiem w dacie publikacji spornego artykułu nie był Redaktorem Naczelnym portalu se.pl. (...) zarzucił, iż powód nie przedłożył spornej publikacji, w związku z czym brak jest możliwości ustalenia, czy informacje zawarte w treści sprostowania, odnoszą się do informacji zawartych w materiale prasowym oraz czy spełniają przesłanki formalne, co do objętości tekstu sprostowania. Przywołał

też wcześniejszy zarzut, iż tekst sprostowania nie odpowiada wymogom formalnym, gdyż nie zawiera podpisu wnioskodawcy. Nadto podniesiono, iż opublikowane informacje były prawdziwe (k. 37-41).

W odpowiedzi na zarzuty strony pozwanej, powód złożył pismo z 02 września 2015 roku, przy którym dołączył wydruk ze stron internetowych, zawierający treść spornego artykułu. Zakwestionował podniesione przez stronę pozwaną zarzuty, co do braku legitymacji po stronie biernej, braków formalnych, tak co do objętości sprostowania, jak i samej treści, w tym podpisu (k 44-51). Następnie, w piśmie z dnia 23 października 2015 roku powód sprecyzował sposób publikacji sprostowania, pisownię portalu, gdzie sprostowanie winno się ukazać, jak również przedłożył pełnomocnictwo prawidłowej treści, wraz z potwierdzeniem czynności dokonanych przez pełnomocnika (k 61-63).

#### Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 05 sierpnia 2014 roku na portalu internetowym „(...)”, ukazał się artykuł pod tytułem „Skandal! R. K. zarobił 1,5 mln na meczu którego nie było”. Pod tytułem, wytłuszczonym drukiem i większą czcionką, została zawarta treść, z której wynikało, iż m.in. mimo niekorzystnych opinii służb podpisał umowę na organizację meczu, który się nie odbył. Dalej, z treści publikacji wynikało, iż powyższy zarzut dotyczył organizacji meczu o Superpuchar Polski między (...) a (...), który miał odbyć się 11 lutego 2012 roku. Na wypadek, gdyby mecz się nie odbył (...) musiałby zapłacić 1,5 mln zł kary. Mimo, iż istniały negatywne opinie straży pożarnej policji o zachowaniu wymogów bezpieczeństwa, R. K. podpisał przedmiotową umowę w dniu 29 stycznia 2012 roku. /dowód: artykuł, k.48-51/.

Pismem z dnia 11 sierpnia 2014 roku powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, działając na podstawie art. 31a ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.) wniósł o opublikowanie sprostowania pod nagłówkiem o następującej treści: „R. K. informuje, że zawarte w artykule „Skandal! R. K. zarobił 1,5 mln na meczu którego nie było” opublikowanym w dniu 05 sierpnia 2014 roku w portalu informacyjnym (...) pod adresem (...) (...) .html, informacja, że „R. K. zarobił 1,5 mln na meczu, którego nie było oraz, że mimo niekorzystnych opinii służb podpisał umowę na organizację meczu, który się nie odbył, nie są prawdziwe.”(dowód: pismo z 11/08/2014 roku k13-14).

W odpowiedzi na powyższe pismo pozwany odmówił publikacji sprostowania, wskazując, iż nie spełnia przesłanek z art. 31 a ust. 4 jak i ust. 6 ustawy prawo prasowe, albowiem nie zawiera podpisu wnioskodawcy, tekst jest dłuższy od dwukrotnej objętości materiału prasowego, a nadto opublikowane informacje, iż R. K. podpisał umowę mimo niekorzystnych opinii służb pochodziły z opinii uzyskanej od pracownika NIK (dowód: pismo k 15).

Kolejna korespondencja między pełnomocnikami stron nie doprowadziła do opublikowania sprostowania (okoliczności bezsporne, pisma k 16-18).

#### Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku Prawo prasowe, jeżeli sprostowanie nie ukazało się w terminie określonym w art. 32 ust. 1-3, osobie zainteresowanej przysługuje roszczenie o opublikowanie sprostowania na drodze sądowej. Podstawą wystąpienia przez zainteresowanego z żądaniem publikacji sprostowania nie jest samo zamieszczenie materiału prasowego lecz nieopublikowanie sprostowania odnoszącego się do tego materiału. W sprawie z powództwa o sprostowanie sąd nie bada tego, czy wiadomość, która ma być sprostowana jest prawdziwa. Rola sądu ogranicza się do ustalenia, czy podmiot zainteresowany zachował wymogi formalne żądania sprostowania oraz czy wniósł pozew w terminie określonym w art. 39 ust. 2 ustawy.

Analizując warunki formalne, powołać należy treść art. 31 a ustępy 1, 2, 3, 4, 6-7. W myśl tego przepisu na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej (...) redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe, odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. Sprostowanie powinno być nadane w placówce pocztowej operatora pocztowego lub złożone w siedzibie odpowiedniej redakcji, na piśmie, w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia opublikowania materiału prasowego. Sprostowanie powinno zawierać podpis wnioskodawcy, jego imię i nazwisko lub nazwę oraz

adres korespondencyjny, który może zostać zastrzeżony tylko do wiadomości redakcji. Tekst sprostowania nie może przekraczać dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy, ani zajmować więcej niż dwukrotność czasu antenowego, jaki zajmował dany fragment przekazu. Sprostowanie powinno być sporządzone w języku polskim lub w języku, w którym został opublikowany materiał prasowy będący przedmiotem sprostowania.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów pozwanego – braku podpisu, był on bezzasadny. Zgodnie z art. 31a ust. 4 powołanej ustawy sprostowanie powinno zawierać podpis wnioskodawcy, jego imię i nazwisko lub nazwę oraz adres korespondencyjny. Poza tym, z treści samego sprostowania wino wynikać, od kogo ono pochodzi, tak aby nie zachodziły wątpliwości, iż pochodzi np. od redaktora naczelnego pisma. Powołać należy w tym miejscu treść uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 marca 2015 roku VI ACa 256/15, z której wprost wynika, że autorem treści sprostowania jest sam zainteresowany, a ta okoliczność winna wynikać z treści samego oświadczenia. Ma to na celu poinformowanie odbiorców o autorze oświadczenia, i tym samym przedstawia jego subiektywny z natury rzeczy punkt widzenia określonych faktów i zdarzeń. Przy tak sformułowanej treści oświadczenia prostującego nie występuje zarazem ryzyko wprowadzenia opinii publicznej w błąd poprzez przedstawienie treści sprostowania jako oświadczenia co do faktów uznanych przez sąd za nieprawdziwe, składanego przez redaktora naczelnego celem ich skorygowania. Podobnie ten sam Sąd w wyroku z dnia 19 listopada 2014 roku VI ACa 789/14. W ocenie Sądu wniosek o sprostowanie sformułowany w piśmie z dnia 11 sierpnia 2014 roku powyższe przesłanki spełniał. Prawdą jest, iż pod treścią sprostowania nie umieszczono wprost podpisu w postaci imienia i nazwiska wnioskującego. Jednakże w samej treści sprostowania określono, iż informacja pochodzi od R. K. – „R. K. informuje (...)”. Nadto sam wniosek o sprostowanie był podpisany przez pełnomocnika reprezentującego powoda. Wymóg podpisu wnioskodawcy stanowi warunek formalny publikacji sprostowania. Wobec tego, że wniosek o sprostowanie zawarty w piśmie z dnia 11 sierpnia 2014 roku, zawierał informacje, od kogo pochodzi, samo pismo było podpisane przez umocowanego pełnomocnika, ówczesny Redaktor Naczelny nie mógł z powodu braku podpisu odmówić publikacji sprostowania na podstawie art. 33 ust. 1 pkt 2 ustawy.

Nie można również zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że zaproponowany przez powoda tekst sprostowania nie spełnia wymogu, co do jego długości - zarzut naruszenia art. 32 ust. 6, albowiem zaproponowana przez powoda treść sprostowania nie przekracza dwukrotnie objętość fragmentu publikacji, którego dotyczy. Nie można bowiem pomijać, iż sprostowanie musi wskazywać, jakiej publikacji dotyczy, a w niniejszym przypadku treść sprostowania przywołuje w większej części tytuł opublikowanego artykułu. Pozwany w szczególności nie podtrzymał powyższego zarzutu po złożeniu przez powoda wydruku publikacji ze strony internetowej.

Również podnoszony przez pozwanego zarzut, że zaproponowany przez powoda tekst sprostowania nie jest rzeczowy jest w ocenie Sądu nietrafny. Tekstem rzeczowym jest tekst odnoszący się merytorycznie do przedmiotu wypowiedzi zawartej w artykule prasowym, adekwatny tematycznie. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2003 r., II KK 13/03: „Prawo prasowe wymaga, aby sprostowanie, jak i odpowiedź miały charakter rzeczowy. Pod pojęciem rzeczowości należy rozumieć: konkretność, zwartość i jasność wypowiedzi. (...) W wypadku zaś, gdy sprostowanie lub odpowiedź nie odpowiadają wymogom określonym w art. 31 Prawa prasowego, redaktor naczelny, na podstawie art. 33 ust. 1 Prawa prasowego, odmawia opublikowania takiego sprostowania lub odpowiedzi. Tak więc, sprostowanie lub odpowiedź mało czytelna, niezbyt jasna, niekonkretna, może spotkać się z odmową publikacji, jako niespełniające wymogów art. 31 Prawa prasowego”. Zdaniem Sądu, wskazany w pozwie tekst jest tekstem rzeczowym, jest także zwięzły i jasny. Strona powodowa w sposób oczywisty odniosła się do treści materiału prasowego opublikowanego również w Internecie, w zakresie wskazanych przez autora tekstu informacji o podpisaniu umowy na organizację meczu, jak również uzyskania z tego tytułu kwoty 1,5 mln zł. W tym zakresie nie było zatem również podstaw do odmowy opublikowania sprostowania. Dodać należy, iż przedmiotem sprostowania są informacje (fakty) nieprawdziwe zdaniem wnoszącego o sprostowanie. W związku z takim stanowiskiem Redaktor Naczelny nie ma prawa nie opublikować sprostowania danej informacji na podstawie, że wedle jego oceny fakty zawarte w informacji prasowej są prawdziwe. Obiektywna prawdziwość faktu stanowiącego przedmiot sprostowania nie stanowi przesłanki uzasadniającej odmowę sprostowania, obiektywna prawdziwość, bądź nieprawdziwość faktu zawartego w materiale prasowym nie podlega bowiem badaniu w toku postępowania.

Co do ostatniego zarzutu – braku legitymacji po stronie pozwanej jest on również bezzasadny, albowiem legitymowanym biernie w sprawie jest Redaktor Naczelny

Konkludując, w ocenie Sądu strona powodowa zachowała wymogi formalne żądania sprostowania a Redaktor Naczelny portalu (...) nie mógł nie opublikować sprostowania o treści żądanej we wniosku. Sąd podziela dominujący w poglądach doktryny jak i orzecznictwa pogląd, iż sprostowanie jest środkiem prezentacji własnego, subiektywnego stanowiska zainteresowanego, co do roztrząsanych na łamach prasy (internetu) faktów, a nie instrumentem przywracania informacji prasowej prawdziwego charakteru. W takim ujęciu sprostowanie służy przedstawieniu subiektywnego punktu widzenia zainteresowanego. Sąd nie ocenia przy tym zgodności materiału prasowego z prawdą.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że tekst ten został zamieszczony w na portalu „(...)”, tym samym Sąd uznał za zasadne opublikowanie sprostowania na tym portalu w tym samym dziale, co opublikowany materiał (wydarzenia-kraj) i równorzędną czcionką co materiał, którego dotyczy. Powód ma bowiem prawo dotrzeć do opinii publicznej z własną prawdą za pośrednictwem tego samego środka przekazu, w którym ukazały się informacje nieprawdziwe zdaniem powoda.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sporu na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi w całości stronę przegrywającą – pozwanego. Na koszty te składają się koszty zastępstwa procesowego – 360 zł w myśl o § 5 w zw. z § 10 pkt. 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, opłata stała od pozwu – 600,00 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł.